

Sygn. akt VI Ga 167/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SSO Beata Hass- Kloc

SSO Anna Harmata (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Kamuda

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Z. S.

przeciwko : (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt V GC 1586/13

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda Z. S. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 167/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 sierpnia 2014 r.

Pozwem wniesionym w sprawie powód Z. S. wniósł przeciwko pozwanemu (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 13.398 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w wyniku kolizji drogowej w dniu 6 listopada 2012 r. został uszkodzony należący do niego ciągnik siodłowy marki (...)o nr rej. (...), wykorzystywany w prowadzonej działalności gospodarczej. Pozwany, u którego ubezpieczony był sprawca szkody, zakwalifikował szkodę jako całkowitą, wypłacając odszkodowanie w łącznej wysokości 11.680 zł, jako różnicę pomiędzy wartością rynkową samochodu

w kwocie 30.600 zł, a wartością pozostałości w kwocie 18.920 zł. Powód zlecił naprawę uszkodzonego ciągnika siodłowego, której całkowity koszt wyniósł 25.078 zł, a więc nie przekroczył wartości rynkowej samochodu ustalonej przez pozwanego. Dochodzona pozwem kwota 13.398 zł stanowi różnicę pomiędzy kosztami naprawy, a kwotą wypłaconą przez pozwanego jako odszkodowanie za uszkodzony pojazd.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Ubezpieczyciel zakwestionował wysokość szkody wyliczoną na zlecenie poszkodowanego. Wskazał, że kalkulacja szkody wykonana przez rzeczoznawcę powoda jest jego prywatnym dokumentem, nie przesądza o wysokości szkody, ani nie może stanowić dowodu w sprawie. Ponadto zdaniem pozwanego, w przedłożonych przez powoda fakturach zaniżono ceny części zamiennych średnio o ponad 30 procent w stosunku do cen części nowych i oryginalnych. Powód celowo zaniżył wartość części oraz koszt naprawy w celu uzyskania odszkodowania jak za szkodę częściową. Zdaniem pozwanego na skutek zdarzenia z dnia 6 listopada 2012r. doszło do szkody całkowitej, wyliczone bowiem przez niego koszty naprawy wynosiły kwotę 34 902,77 zł netto, przy wartości pojazdu przed szkodą – 30 600 zł. Jednocześnie pozwany zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego do spraw wyceny szkód komunikacyjnych na okoliczność ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, zgodnie z technologią producenta pojazdu w systemie A., wartości rynkowej samochodu w stanie nieuszkodzonym i wartości wraka.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wniósł o oddalenie wniosku dowodowego pozwanego z opinii biegłego, jako zbędnego dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód wskazał, że nie kwestionuje on ustalonej przez pozwanego wartości samochodu w stanie nieuszkodzonym, zaś sugerowanie biegłemu, w jakim systemie ma ustalić celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione na naprawę jest sprzeczne z prawem. Dalej wskazał, że nie dysponuje kalkulacją szkody, złożył natomiast dokumentację wskazującą na wysokość rzeczywiście poniesionej szkody, w postaci faktury VAT dokumentującej naprawę oraz potwierdzenie uiszczenia kosztów naprawy, jako celowych, ekonomicznie uzasadnionych i rzeczywistych w celu przywrócenia poprzedniego stanu pojazdu. Zdaniem powoda, nie można czynić mu zarzutu, że znalazł warsztat, który wykonał niezbędne naprawy pojazdu za wynagrodzeniem 25.078 zł, ani że celowo zaniżył wartość części oraz koszt naprawy, w celu uzyskania odszkodowania za szkodę częściową.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie

V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda Z. S. kwotę

13.398 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt. I) oraz kwotę 3.087 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt. II).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 6 listopada 2012 r. w pobliżu miejscowości K. na drodze (...) doszło do kolizji drogowej pojazdu marki (...) nr rej. (...) i ciągnika siodłowego marki (...)

nr rej. (...). Pojazd kierowany przez sprawcę kolizji, ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego (...) S.A. w S.. Powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 15 listopada 2012 r. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 3 grudnia 2012 r. pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 9.417,96 zł ustalając je na podstawie kosztorysu naprawy z dnia 8 listopada 2012 r. wykonanego

w systemie A.. Łączny koszt naprawy wyniósł 25.078 zł, powód przesłał pozwanemu kserokopie faktur VAT, obejmujących poniesione koszty naprawy oraz wezwał go do zapłaty kwoty 15.660,04 zł. Decyzją z dnia 28 stycznia 2013 r. pozwany przyznał powodowi - tytułem odszkodowania – dodatkową kwotę 2.262,04 zł informując go że z uwagi na ekonomiczną nieopłacalność naprawy, szkoda została zakwalifikowana jako całkowita, a wysokość odszkodowania została ustalona jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu, wyliczoną w oparciu o program (...), a wartością pozostałości. Pozwany ustalił wartość rynkową pojazdu przed zdarzeniem na kwotę 30.600,00 zł netto oraz wartość pozostałości na kwotę 18.920 zł, co w konsekwencji wyliczając wartość odszkodowania na kwotę 11.680 zł. Pismem z dnia 1 lutego 2013 r. powód poinformował pozwanego, że pojazd (...) nr rej. (...) został przez niego naprawiony w grudniu 2012 r. i jest sprawny technicznie oraz że koszt tej naprawy wyniósł 25.078 zł netto. W odpowiedzi pozwany podtrzymał swoje stanowisko o uznaniu szkody za całkowitą. Jednocześnie zarzucił, że w przedłożonych fakturach VAT zaniżono ceny części zamiennych średnio o ponad 30 procent w stosunku do cen części nowych. W wyniku przeprowadzonego badania technicznego pojazdu stwierdzono, że spełnia on wszelkie wymagania warunkujące dopuszczenie do ruchu.

Sąd Rejonowy przedstawiając motywy swego rozstrzygnięcia w zakresie podstaw prawnych przywołał treść art. 822 § 1 k.c. oraz wskazał, że pozwany uznał swą odpowiedzialność za szkodę, co do zasady. W sprawie pomiędzy

stronami sporna była kwalifikacja szkody w pojeździe jako całkowitej, a tym samym wysokość należnego powodowi odszkodowania. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził zasadność żądania powoda w całości. Pozwany odpowiadający za sprawcę szkody nie może narzucać innej formy odszkodowania, polegającej na tym, by powód zlikwidował uszkodzony samochód i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem, a ceną uzyskaną z likwidacji, skoro z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało, że pojazd nadawał się do naprawy, a w wyniku przeprowadzonej naprawy powód doprowadził uszkodzony pojazd do stanu sprzed zdarzenia. Po naprawie pojazd spełniał wymagania techniczne i został dopuszczony do ruchu. Jednocześnie koszt naprawy samochodu poniesiony rzeczywiście przez powoda w kwocie 25.078 zł nie przekroczył wartości rynkowej pojazdu przed zdarzeniem ustalonej przez pozwanego na kwotę 30.600 zł (nie kwestionowanej przez powoda). Jako niezasadne Sąd Rejonowy ocenił zarzuty pozwanego co do zaniżenia cen części zamiennych przez powoda. Na powodzie jako poszkodowanym ciąży obowiązek minimalizowania rozmiarów szkody (art. 826 k.c.). Zgromadzone w sprawie dowody prowadzą do wniosku, że to pozwany zawyżył wysokość kosztów naprawy w taki sposób, aby była ona ekonomicznie nieuzasadniona, a tym samym, aby dokonać na rzecz powoda wypłaty odszkodowania w wysokości niższej niż poniesione koszty. Ostatecznie Sąd uznał, że poniesione przez powoda koszty naprawy pojazdu były celowe i ekonomicznie uzasadnione i wyniosły 25.078 zł netto.

W konsekwencji powyższego Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda - na podstawie art. 822 § 1 k.c. - kwotę 13.398 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami naprawy poniesionymi przez powoda, a odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego w kwocie 11.680 zł. W przedmiocie odsetek ustawowych od należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu. Sąd Rejonowy wyjaśnił nadto, że pominął wniosek pozwanego co do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec wyjaśnienia okoliczności istotnych oraz dotyczący okoliczności bezspornej. Powód nie kwestionował przyjętej przez pozwanego wartości rynkowej samochodu w stanie nieuszkodzonym. Z kolei wnioskowanie, w jakim systemie biegły ma ustalić ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy naruszało przepis art. 278 k.p.c., a zatem w tym zakresie wniosek ten był niedopuszczalny.

Od powyższego wyroku pozwany wniósł apelację zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisów art. 361 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię i błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powoda odszkodowania nie pozostającego w normalnym związku przyczynowym ze szkodą,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:
 - art. 227 k.p.c. przez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie dowodu co do faktu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego,
 - art. 278 k.p.c. przez jego niezastosowanie i niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy w sprawie niezbędne były wiadomości specjalne,
 - art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe dokonanie przez Sąd 1 instancji oceny zgromadzonego w aktach materiału dowodowego, zwłaszcza oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, wartości rynkowej samochodu w stanie nieuszkodzonym i wartości wraka, dowolne ustalenie przez Sąd I instancji należnego odszkodowania.

W uzasadnieniu apelacji pozwany przywołał swoje stanowisko w sprawie co do wartości kosztów naprawy. Dalej wywodził, że oddalenie jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego co do ustalenia wartości przedmiotowych kosztów naprawy pojazdu według sytemu (...) było niezasadne, czym Sąd naruszył powołane wyżej przepisy. Skarżący argumentował nadto, że od samego początku kwestionował przedstawione przez powoda faktury VAT, które zawierały niekompletne koszty naprawy.

W przedstawionej dokumentacji zmieniono kwalifikacje części oraz pominięto uwzględnienie wymaganych operacji i części do wymiany wynikające z technologii. Doliczenie powyższego, w ocenie pozwanego, spowodowałoby przekroczenie wartości pojazdu w dniu zdarzenia.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu powyższego pisma strona powodowa przytoczyła argumentację zbieżną z prezentowanym w sprawie stanowiskiem, powołując się przy tym na orzecznictwo i poglądy doktryny zakresie zasad rozliczania kosztów naprawy, wskazując na bezzasadność zarzutów apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego procesu było roszczenie powoda Z. S. o zapłatę odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu na skutek kolizji, wywiedzione z odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. z tytułu ubezpieczenia OC sprawcy szkody. Żądanie pozwu opiewało na kwotę 13.398 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą 25.078 zł stanowiącą koszty naprawy pojazdu poniesione przez powoda i kwotą 11.680 zł wypłaconego przez ubezpieczyciela powodowi odszkodowania.

Pozwany uznał swą odpowiedzialność za szkodę co do zasady. Istotą sporu w niniejszej sprawie była kwestia czy przedmiotową szkodę z uwagi na jej wysokość zakwalifikować jako szkodę całkowitą. Strona powodowa koszty naprawy określiła na kwotę 25.078 zł wywodząc, że powód pojazd naprawił i poniósł koszt tej naprawy w powyższej wysokości, natomiast pozwany ubezpieczyciel koszt tej naprawy określał na kwotę 34 902 zł wywodząc z niniejszego ekonomiczną nieopłacalność naprawy, a konsekwencji kwalifikację przedmiotowej szkody jako szkody całkowitej. Niniejsze skutkowało ustaleniem przez pozwanego odszkodowania jako różnicy pomiędzy wartością pojazdu z dnia zdarzenia - 30.600 zł (bezsprzorną pomiędzy stronami), a wartością pozostałości (wraku) - 18.920 zł.

Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę przychylił się do stanowiska powoda co do kosztów naprawy i opłacalności przywrócenia pojazdu do poprzedniego stanu, uznając w konsekwencji zasadność żądania pozwu w całości.

Powód na poparcie swych twierdzeń co do wysokości kosztów rzeczywiście wykonanej naprawy przedstawił dowody w postaci faktur

wystawionych z tego tytułu. Z dokumentów tych wynikało, że koszty naprawy wyniosły 25.078 zł. Pozwany koszty te zakwestionował zarzucając, że zostały przez powoda celowo zaniżone, aby nie uzasadniały przyjęcia szkody całkowitej i wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z technologią producenta pojazdu w systemie (...), wartości rynkowej samochodu w stanie nieuszkodzonym i wartości wraku. Wniosek ten jednak Sąd pominął jako zbędny.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji należy na wstępie wskazać, że przepis art. 361 § 1 k.c. jest ogólną normą, regulującą granice odpowiedzialności z punktu widzenia związku przyczynowego. Określa on związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego

a powstałym skutkiem w postaci szkody jako przesłankę odpowiedzialności cywilnej za szkodę. Nadmienić należy, że dla oceny zasadności roszczenia odszkodowawczego za uszkodzenie pojazdu nie jest konieczne wykazanie jego naprawienia. Koniecznym jest jednak zgodnie z art. 6 k.c. udowodnienie szkody i jej wysokości, co obciąża poszkodowanego. W kontekście powyższego oraz zarzutu apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że

przepis ten daje sądowi możliwość oceny i mocy dowodów według własnego przekonania. Ocena dowodów może być zaś skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych (wyrok SN z 27.09.2002, II CKN 817/00, LEX nr 56906; wyrok SN z dnia 14.12.2001 r., V CKN 561/00). Sąd Okręgowy nie dopatrywał się powyższych uchybień Sądu Rejonowego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego.

Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego i wywiódł z niego wnioski logicznie uzasadnione. Należy bowiem zgodzić się z Sądem I instancji, że wysokość kosztów naprawy została wykazana przez powoda przedłożonymi fakturami (faktury: VAT (...), (...), (...)) i pokwitowaniem wpłaty (KP nr (...)) wystawionymi z tytułu faktycznie i realnie wykonanej naprawy. Pojazd po tej naprawie był bowiem sprawny technicznie (zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu). Sąd Rejonowy więc prawidłowo pominął zawnioskowany przez pozwanego dowód z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia wartości tej naprawy w systemie (...)skoro po pierwsze brak było podstaw dla zlecenia biegłemu wyliczenia wartości tejże naprawy właśnie w tym systemie (pozwany niniejszego nie uzasadnił), po drugie każda tego typu wycena jest wyceną hipotetyczną, zakładając pewien stopień ujednoczenia stawek.

Jak wskazuje zaś doświadczenie życiowe koszty napraw różnią się nie tylko pomiędzy danymi regionami kraju, ale nawet w ramach jednej miejscowości, co związane jest m.in. z konkurowaniem warsztatów między sobą i możliwością wyboru pomiędzy częściami różnych producentów. Ponadto konkretne zarzuty w zakresie zmiany kwalifikacji części, pominięcia wymaganych operacji i części do wymiany pozwany podniósł dopiero w apelacji , czyniąc je spóźnionymi. W pełni zasadnym było więc przyjęcie przez Sąd Rejonowy jako podstawy dla ustalenia wartości szkody kosztów naprawy jakie powód faktycznie poniósł celem przywrócenia pojazdowi sprawności technicznej. Niniejsze czyniło zbędnym wyliczenie tych kosztów w sposób hipotetyczny, tym bardziej, mając na uwadze , iż sam pozwany przy pomocy właśnie systemu komputerowego pierwotnie koszty naprawy wycenił jeszcze niż powód, bo na kwotę 9.417,96 zł , pismem z dnia 3.12.2012r. informując powoda o rozliczeniu tej szkody jako szkody naprawialnej. Dopiero po przeprowadzonej naprawie , a to 28.01.2012r. pozwany poinformował powoda , iż przedmiotową szkodę określa jako szkodę całkowitą.

Podsumowując powyższe należy wskazać, że świadczenie należne od ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały już w wyniku wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę osobie trzeciej, a który istnieje już od chwili wyrządzenia jej szkody (art. 822 § 1 i 4 k.c.). Szkada może przy tym zostać naprawiona w drodze restytucji, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony przedmiot doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.) poszkodowany może domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych, chyba że naprawa ta nie byłaby uzasadniona ekonomicznie lub niemożliwa. Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51, LEX nr 78592).

W kontekście powyższego, mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, jak i podstawy rozstrzygnięcia. Z powyższych powodów wyrok Sądu Rejonowego należało uznać za odpowiadający prawu, wobec czego Sąd Okręgowy apelację pozwanego oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym Sąd orzekł jak w pkt II wyroku - na podstawie art. 108 k.p.c.

w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r.,

Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.).